Księga Ezechiela

Rozdział 14

**Sądy nad bałwochwalcami pytającymi o wyrocznię Pana**

**1**. Potem przyszli do mnie mężowie spośród starszych izraelskich i usiedli przede mną. **2**. Wtedy doszło mnie słowo Pana tej treści: **3**. Synu człowieczy! Ci mężowie oddali swoje serca bałwanom i położyli przed sobą to, co spowoduje ich winę. Czy tacy mają prawo nachodzić mnie o radę? **4**. Dlatego przemów do nich i powiedz im: Tak mówi Wszechmocny Pan: Każdemu z domu izraelskiego, który oddał swoje serce bałwanom i położył przed sobą to, co spowoduje jego winę, a potem przychodzi do proroka - Ja, Pan, sam dam odpowiedź, na jaką zasłużył, stosownie do liczby jego bałwanów, **5**. Aby ścisnąć za serce dom izraelski, ponieważ wszyscy odstąpili ode mnie z powodu swoich bałwanów. **6**. Dlatego mów do domu izraelskiego: Tak mówi Wszechmocny Pan: Nawróćcie się i odwróćcie od swoich bałwanów, i odwróćcie swoje oblicza od wszystkich swoich obrzydliwości. **7**. Bo każdemu z domu izraelskiego albo spośród obcych przybyszów, którzy przebywają w Izraelu, który odstępuje ode mnie, a oddał swoje serce bałwanom i położył przed sobą to, co spowoduje jego winę, a potem przychodzi do proroka, aby się mnie radzić przez niego - Ja, Pan, sam dam odpowiedź **8**. I zwrócę swoje oblicze przeciwko temu mężowi, i uczynię go znakiem i przysłowiem, i wytracę go spośród mojego ludu - i poznacie, że Ja jestem Pan. **9**. A jeżeli prorok da się omamić i wypowie słowo - to Ja, Pan, omamiłem owego proroka, Ja też wyciągnę swoją rękę przeciwko niemu i zgładzę go spośród mojego ludu izraelskiego. **10**. I poniosą karę za winę - kara za winę pytającego o radę i kara za winę proroka jest jednakowa, - **11**. Aby dom izraelski już nie odstąpił ode mnie i nie zanieczyszczał się wszelakimi swoimi występkami, lecz raczej był moim ludem, a Ja ich Bogiem - mówi Wszechmocny Pan.

**Nieodwracalność wyroków sądu Bożego**

**12**. I doszło mnie słowo Pana tej treści: **13**. Synu człowieczy! Jeżeli jaki kraj zgrzeszy przeciwko mnie, dopuszczając się niewierności i Ja wyciągnę swoją rękę przeciwko niemu, i uszczuplę jego zapasy chleba, i ześlę na niego głód, i wytracę z niego ludzi i bydło, **14**. To choćby nawet byli z nim ci trzej mężowie: Noe, Daniel i Job, wybawiliby przez swoją sprawiedliwość tylko swoje własne dusze - mówi Wszechmocny Pan. **15**. A jeżelibym przepuścił dzikie zwierzęta przez ten kraj tak, że wyludniłyby go i stałby się pustkowiem, i nikt nie wędrowałby po nim z powodu zwierząt, **16**. To choćby byli w nim ci trzej mężowie - jakom żyw - mówi Wszechmocny Pan - nie wyratowaliby ani synów, ani córek, tylko oni sami byliby wyratowani, a kraj stałby się pustkowiem. **17**. Albo jeżelibym sprowadził miecz na ten kraj i powiedział: Niechaj miecz przejdzie przez kraj! I wytępiłbym w nim ludzi i bydło, **18**. To choćby byli w nim ci trzej mężowie - jakom żyw - mówi Wszechmocny Pan - nie wyratowaliby ani synów, ani córek, tylko oni sami byliby wyratowani. **19**. Albo jeżelibym zesłał zarazę na ten kraj i wylał nań swój gniew w krwi przelewie, aby wytępić w nim ludzi i bydło, **20**. To choćby byli w nim Noe, Daniel i Job - jakom żyw - mówi Wszechmocny Pan - nie wyratowaliby ani synów, ani córek, lecz przez swoją sprawiedliwość wybawiliby tylko swoje własne dusze. **21**. Gdyż tak mówi Wszechmocny Pan: Choćbym nawet zesłał na Jeruzalem moich czterech nieszczęsnych sędziów: miecz, głód, dzikie zwierzęta i zarazę, aby wytępić z niego ludzi i bydło - **22**. Oto jednak pozostanie w nim grono wyratowanych, którzy wyprowadzą synów i córki. A gdy oni wyjdą tutaj do was i wy zobaczycie ich postępowanie i ich czyny, będziecie się cieszyć z nieszczęścia, które zesłałem na Jeruzalem, po tym wszystkim, co na nie sprowadziłem. **23**. I będą was pocieszać, gdyż zobaczycie ich postępowanie i ich czyny, i poznacie, że nie daremnie uczyniłem to wszystko, co w nim uczyniłem - mówi Wszechmocny Pan.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01